

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa C. sp.k. w W.
przeciwko Syndykowi masy upadłości A. S.A. w upadłości likwidacyjnej w T.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 25 września 2019 r.,
zażalenia strony powodowej na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 marca 2019 r., sygn. akt VII AGa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 marca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie z powództwa C. sp. k. w W. przeciwko syndykowi masy upadłości A. S.A. w upadłości likwidacyjnej w T. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w W. z 17 lipca 2017 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zażalenie na to postanowienie wniosła strona powodowa, która zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez przyjęcie, że doszło do nierozpoznania istoty

sprawy wskutek rzekomego nierozpoznanie zarzutu potrącenia, podczas, gdy Sąd Okręgowy zarzut ten rozpoznał i go oddalił.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zażalenie jest zasadne.

Podstawą uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 17 lipca 2017 r. było, wedle uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nierozpoznanie istoty sprawy wynikające z zaniechania przez ten Sąd oceny, czy zaszły przesłanki uzasadniające uwzględnienie zarzutu potrącenia.

Pogląd taki jest jednak nieprawidłowy. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego rozpoznał on zgłoszony zarzut potrącenia dokonując jego oddalenia. Zdaniem Sądu Okręgowego wierzytelność przedstawiona do potrącenia, a wynikająca z roszczenia strony pozwanej mającego swe umocowanie w nienależytym wykonaniu umowy nie została należycie udowodniona. Chodziło tu nie tylko o niewykazanie, że powód nienależycie wykonywał zlecenie, ale także, niewykazanie aby pozwany poniósł z tego tytułu jakąkolwiek szkodę. Poza tym w ocenie Sądu Okręgowego chodziło o wierzytelność przysługującą wobec innej osoby niż powód, co wykluczało możliwość dokonania potrącenia.

Sąd Apelacyjny uznał, że w ten sposób doszło do nierozpoznanie zarzutu potrącenia, gdyż sąd nie wyjaśnił, czy w rzeczywistości roszczenie przedstawione do potrącenia istnieje.

Rację ma skarżący, że zażalenie na wyrok uchylający ma charakter formalny, w którym badane jest jedynie, czy wskazana przez sąd odwoławczy przyczyna, niezależnie od jej istnienia, może być uznana za nierozpoznanie istoty sprawy. Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie przedmiotem badania Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu zażalenia na uchylenie wyroku jest jedynie istnienie formalnych, procesowych podstaw wydania przez Sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego zamiast merytorycznego zakończenia sprawy. Tak określony zakres kontroli nie obejmuje ani oceny zasadności roszczeń ani merytorycznego badania stanowiska prawnego Sądu drugiej instancji, gdyż zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku ani zasad postępowania. Jest ono skierowane

jedynie przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej powołanej podstawie orzeczenia kasatoryjnego (por. m.in. postanowienie SN z dnia 7 listopada 2012 r. IV CZ 147/12, OSNC z 2013 r. Nr 3, poz. 41).

Nie może być wątpliwości, że przez nierozpoznanie istoty sprawy można rozumieć sytuację, w której sąd bezpodstawnie odmówił rozpoznania zarzutu potrącenia (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2013 r., I CZ 7/13, nie publ.). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy rozpoznał jednak zgłoszony zarzut i jednoznacznie uznał go za niezasadny. Odmienne ocena tej kwestii przez Sąd Apelacyjny nie może prowadzić do uchylenia wyroku wobec przyjęcia, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy. Jeśli sąd odwoławczy nie zgadza się z sądem pierwszej instancji, że wierzytelność przedstawiona do potrącenia nie istnieje powinien podjąć się merytorycznej oceny tej kwestii orzekając na podstawie zarówno materiału zebranego w postępowaniu pierwszo jak i drugoinstancyjnym (art. 382 k.p.c.). W przeciwnym razie doszłoby do zakwestionowania pozycji sądu odwoławczego przyjętej w polskim postępowaniu cywilnym. Sąd ten nie tylko dokonuje kontroli orzeczenia, ale także orzeka merytorycznie o zgłoszonych roszczeniach.

Sam fakt, że Sąd Apelacyjny uznaje argument sądu pierwszej instancji o tym, że wierzytelność mogła przysługiwać wobec innej osoby za niezasadny także nie uzasadnia stanowiska, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy, a jedynie że mogło dojść do wadliwego pod względem merytorycznym rozpoznania zgłoszonego zarzutu. Kwestia ta nie może być jednak przedmiotem badania przez Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym.

W tej sytuacji należało orzec, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).